

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Białej Podlaskiej  
DZIAŁ WYDZIELNY O REGIONIE  
ul. Wodzisławska 32a  
21-500 Biała Podlaska  
tel. 022 66 64 2  
region@bibl.bp.org.pl

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok XL

WRZESIEŃ 1971

Nr 9



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA — SIEDLCE — ŚWIERCZEWSKIEGO 62

TELEFON 7 26

## SPIS TREŚCI

### DZIAŁ URZĘDOWY

#### AKTA STOLICY APOSTOLSKIEJ

56. Instrukcja Kongregacji Kultu Bożego w sprawie Komunii Świętej pod dwiema postaciami . . . . . 193  
57. List Ojca Świętego Pawła VI do Księdza Prymasa Polski z okazji 25-lecia Sakry Biskupiej . . . . . 196

#### EPISKOPAT POLSKI

58. List Biskupów Polskich na 80-lecie ogłoszenia encykliki Leona XIII o położeniu ludzi pracujących . . . . . 197  
59. Odezwa Episkopatu Polski z okazji 750-letniej rocznicy III Zakonu Świętego Franciszka . . . . . 201  
60. List Biskupów Polskich do wiernych na 29 sierpnia 1971 r. 205  
61. Komunikat Komisji Episkopatu do Spraw Liturgii . . . . . 208

#### Z ORDYNARIATU

62. Zmiany wśród duchowieństwa . . . . . 209

#### SPRAWY DUSZPASTERSTWA

63. XXVII Tydzień Miłosierdzia . . . . . 212

### DZIAŁ NIEURZĘDOWY

#### KOMUNIKATY I OGŁOSZENIA

64. Komunikat ATK do P.T. Duchowieństwa Katolickiego w Polsce (na okładce)

**Wydawca:** Kuria Diecezjalna Siedlecka. Siedlce, ul. Świerczewskiego 62.  
**Redaktor:** Ks. Stanisław Olechowski, Zam. 247/1971. Nakład 800+50. U-37.  
Cena zł 10.—

**Drukarnia Loretańska. Warszawa 4, ul. Józefa Sierakowskiego 6**

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok XL

WRZESIEŃ 1971

Nr 9

## DZIAŁ URZĘDOWY

### STOLICA APOSTOLSKA

56

#### INSTRUKCJA ŚWIĘTEJ KONGREGACJI KULTU BOŻEGO W SPRAWIE ROZSZERZONEJ MOŻNOŚCI PRZYJMOWANIA KOMUNII ŚWIĘTEJ POD DWIEMA POSTACIAMI

(Acta Apostolicae Sedis, T. LXII, 1970 r. s. 664 nn.)

Powszechna tradycja Kościoła uczy, że wierni doskonałej włączają się do udziału we Mszy przez przyjęcie Komunii świętej. W ten bowiem sposób w pełni uczestniczą w Ofierze Eucharystycznej nie tylko przez wiarę i zewnętrzna modlitwę, lub przez duchowe tylko łączenie się uczuciem z Chrystusem, ofiarowanym na ołtarzu, lecz również przez sakramentalne przyjęcie Go dla osiągnięcia obfitszych skutków tej Najświętszej Ofiary.

Dla jaśniejszego uwidocznienia wiernym pełni znaku w Uczcie Eucharystycznej<sup>1</sup> przy zachowaniu zasad dogmatycznych, postanowionych przez Sobór Trydencki, według których naucza się, że pod jedną tylko postacią cały i zupełny Chrystus, prawdziwy Sakrament, jest przyjmowany<sup>2</sup>. Święty Sobór Watykański II uznał za rzecz słuszną, by w pewnych wypadkach, określonych przez Stolicę Apostolską, wierni mogli przyjmować Komunię świętą pod dwiema postaciami<sup>3</sup>.

Ta zaś decyzja Soboru była wprowadzana w życie stopniowo<sup>4</sup>, w miarę jak postępowało przygotowanie wiernych, by ze zmiany przepisów dotyczących Najświętszego Sakramentu lepiej dało się osiągnąć obfitsze skutki pożytki i duchowego pożytku.

W związku z tym coraz bardziej wysuwano żądanie, by wypadki, w których wolno jest udzielać Komunię pod dwiema postaciami były bardziej rozszerzone, stosownie do różnych okoliczności miejsca i osób.

Zatem Święta Kongregacja Kultu Bożego, biorąc pod uwagę prośby wielu biskupów oraz konferencji biskupich, jak również przełożonych zakon-

<sup>1</sup> Cfr. Institutio generalis Missalis Romani, n. 240.

<sup>2</sup> Cfr. Conc. Trid. Sess. XXI de Communione eucharistica, c. 1—3. Denz. 929—932.

<sup>3</sup> Cfr. Const. de sacra Liturgia „Sacrosanctum Concilium”, n. 55.

<sup>4</sup> Cfr. S. Congr. Rituum Decretum generale quo ritus concelebrationis et Communionis sub utraque specie promulgatur, 7 martii 1965. AAS 57 (1965) pp. 411—412; Instructio de cultu Mysterii eucharistici „Eucharisticum Mysterium”, 25 maii 1967, n. 32. AAS 59 (1967); Institutio generalis Missalis Romani, nn. 76, 242.

nych, na polecenie Ojca Świętego, w sprawie przyjmowania Komunii świętej pod dwiema postaciami postanawia co następuje:

1. Komunia święta pod dwiema postaciami może być udzielana według orzeczenia Ordynariusza w wypadkach określonych przez Stolicę Apostolską, a wyliczonych w załączonym przy niniejszej Instrukcji wykazie.

2. Nadto konferencje biskupie mogą postanowić według jakiej oceny i w jakich warunkach Ordynariusze będą mogli pozwolić na Komunię świętą pod dwiema postaciami w innych wypadkach, mających duże znaczenie w życiu duchowym jakiejś społeczności lub zgromadzenia wiernych.

3. W tych granicach Ordynariusze mogą wyliczyć poszczególne wypadki udzielania Komunii pod dwiema postaciami z tym wszakże zastrzeżeniem, by pozwolenie nie było udzielane bez rozróżnienia, lecz zostało dobrze określone oraz, że powinno zawierać wskazówkę, czego przestrzegać należy. Nadto należy unikać tych okazji, gdy liczba komunikujących jest duża. Grupy zaś, dla których to pozwolenie jest udzielane, mają być dobrze określone, uporządkowane i o jednym charakterze.

4. Tych pozwoleń Ordynariusz miejsca może udzielić dla wszystkich kościołów i kaplic na swoim terytorium, zaś Ordynariusz zakonny dla swoich domów zakonnych.

Mają oni jednak czuwać, by były zachowane przepisy, wydane przez Stolicę Apostolską i przez konferencję biskupią. Zanim jednak udzielią pozwolenia, powinni się upewnić, czy wszystko rzeczywiście tak będzie sprawowane, aby została zabezpieczona świętość Sakramentu.

5. Przystąpienie wiernych do Komunii świętej pod dwiema postaciami ma zawsze poprzedzić odpowiednia katecheza, w której oni będą pouczeni w sposób jasny o znaczeniu tego obrzędu.

6. Należy pilnie starać się, by Komunia święta pod dwiema postaciami była godnie udzielana; czynności więc i obrzędy, przepisane w Ogólnym wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego nn. 244—251 niech będą wykonane i przestrzegane z odpowiednią czcią.

Sposób udzielania Komunii świętej ma być ten wybrany, który według przewidywań będzie odpowiadał godności, pobożności i pięknu obrzędu oraz będzie połączony z najmniejszym niebezpieczeństwem nieuszanowania, przy wzięciu pod uwagę zarówno charakteru zgromadzenia liturgicznego, jak wieku, warunków życiowych i przygotowania ludzi, mających przyjmować Komunię świętą.

Spśród sposobów, podanych w Ogólnym wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego, należy postawić na pierwszym miejscu przyjmowanie Komunii świętej bezpośrednio z kielicha; wszakże wybrać go można tylko wtedy, gdy wszystko w odpowiednim porządku może się odbyć i jeżeli nie zachodzi niebezpieczeństwo braku uszanowania dla Najświętszej Krwi. Należy więc wyznaczyć kapłanów, jeżeli są obecni, albo diakonów, lub akolitów, którzy podawaliby komunikującym kielich. Nie można przyjąć innego sposobu postępowania, polegającego na tym, by wierni podawali kielich jeden drugiemu, albo by podchodzili do kielicha i bezpośrednio z niego przyjmowali Najświętszą Krew.

W wypadkach, gdy duchownych, o których mowa wyżej, nie byłoby, lub gdy liczba komunikujących byłaby niewielka, a Komunię świętą przyjmowano by bezpośrednio z kielicha, sam kapłan odprawiający Mszę świętą, ma udzielić Komunię świętą najpierw pod postacią chleba, a następnie pod postacią wina.

Inny sposób udzielania Komunii świętej pod dwiema postaciami, który miałby pierwszeństwo, polegający na zanurzeniu, daje możliwość uniknięcia

praktycznych trudności i bardziej zaradzi czci należy Najświętszemu Sakramentowi. W ten sposób łatwiejsze i bezpieczniejsze jest przystępowanie do Komunii świętej pod dwiema postaciami dla wiernych każdego wieku i stanu, a jednocześnie zachowana jest prawda pełniejszego znaku.

Dnia 26 czerwca 1970 roku Ojciec święty Paweł VI zatwierdził niniejszą Instrukcję oraz polecił ją ogłosić.

Z siedziby Świętej Kongregacji Kultu Bożego, dnia 29 czerwca 1970 roku, w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

(—) *Kardynał Benno Gut*, Prefekt

(—) *H. Bugnini*, Sekretarz

#### ZAŁĄCZNIK

zawierający wykaz wypadków, podanych w Ogólnym wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego (n. 242), kiedy wolno jest udzielać Komunię świętą pod dwiema postaciami.

Na podstawie pozwolenia Ordynariusza i po przygotowaniu przez stosowną katechezę, Komunię świętą pod postacią wina mogą przyjmować w następujących wypadkach:

1. Dorośli neofici w czasie Mszy świętej, która następuje po chrzcie świętym; bierzmowani dorośli w czasie Mszy świętej, związanej z Bierzmowaniem; ochrzczeni, których przyjmuje się do wspólnoty kościelnej;

2. Nowożeńcy w czasie Mszy świętej, połączonej z zawarciem małżeństwa;

3. Wyświęceni podczas Mszy ich święceń;

4. Ksieni we Mszy świętej, podczas której otrzymuje błogosławieństwo; dziewice w czasie Mszy ich konsekracji; osoby, składające lub odnawiające śluby zakonne w czasie Mszy, połączonej z ich pierwszą profesją, jej odnowieniem i profesją wieczystą, oraz ich rodzice, krewni i współbracia zakonni;

5. Świeccy pomocnicy misyjni we Mszy, podczas której publicznie otrzymują misję; oraz inne osoby we Mszy, w czasie której otrzymują misję kościelną;

6. Chory, który przyjmuje wiatyk i wszyscy obecni, gdy z zachowaniem przepisów prawa, Msza święta jest odprawiana w domu chorego;

7. Diakon, subdiakon i ministranci, kiedy spełniają swoje czynności podczas Mszy śpiewanej;

8. W czasie koncelebry:

a) wszyscy, którzy spełniają wówczas rzeczywiste funkcje liturgiczne, również i świeccy, a także wszyscy alumni seminarium, biorący udział w koncelebry;

b) w swoich kościołach lub kaplicach: wszyscy członkowie Instytutów ślubujących zachowanie rad ewangelicznych, oraz członkowie innych stowarzyszeń, w których poświęcają się Bogu przez śluby zakonne, ofiarowanie lub przyrzeczenie, oprócz tego wszyscy, którzy stale zamieszkują w domu tych instytutów i stowarzyszeń;

9. Kapłani, którzy uczestniczą w wielkich obchodach, a nie mogą celebrować ani koncelebrować;

10. Wszyscy, którzy biorą czynny udział we Mszy świętej celebrowanej w czasie odprawiania przez nich rekolekcji; wszyscy, którzy biorą udział w zebraniu jakiegoś zespołu duszpasterskiego, podczas Mszy, w której wspólnie uczestniczą;

11. Osoby, wymienione w n. 2 i 4, w czasie Mszy ich jubileuszów;
12. Chrzestny, chrzestna, rodzice, współmałżonek oraz świeccy katecheci dorosłego neofity we Mszy świętej związanej z jego inicjacją;
13. Rodzice, członkowie rodziny oraz szczególnie dobroczyńcy, uczestniczący we Mszy nowo wyświęconego kapłana;
14. Członkowie zgromadzeń we Mszy konwentualnej oraz „Mszy Zgromadzenia“ według n. 76 Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego.

57

PAPIEŻ PAWEŁ VI  
PISMO DO KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO,  
PRYMASA POLSKI Z RACJI 25-LECIA BISKUPSTWA

Do

Czcignego Naszego Brata

Stefana Wyszyńskiego

Kardynała Kościoła Rzymskiego

Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Warszawskiego

Około połowy nadchodzącego miesiąca maja, czcigny Nasz Bracie, przypada podniosła dla Ciebie uroczystość: upływa bowiem 25 lat od chwili, kiedy otrzymałeś sakrę biskupią i zostałeś włączony do grona tych, którzy jako przewodnicy stoją na czele Ludu Bożego.

Dlatego też dzień obchodu tej rocznicy stwarza doskonałą okazję, aby duchowieństwo i wierni obydwu Archidiecezji, którym godnie przewodzisz, mogli złączyć się z Tobą jeszcze ściślejszymi węzłami miłości i oddania, a nadto, aby mogli złożyć Bogu serdeczne dzięki za to, że w swej łaskawości obdarzył ich takim Przełożonym i Pasterzem, że z wielu względów zasługuje na najwyższe uznanie w świecie katolickim.

My, podobnie jak i Nasi Poprzednicy, wiele razy przekonaliśmy się na podstawie oczywistych dowodów o Twojej niezachwianej miłości do Chrystusa, o wierności okazywanej Stolicy Apostolskiej, o prężnej i niewzruszonej postawie, jaka Cię cechuje w wypełnianiu bardzo trudnego urzędu. Dlatego też korzystamy z okazji, aby, wyrażając Ci słowa wdzięczności i życzeń, obwieścić Ci nasze uznanie. Przyjmujemy bowiem za rzecz powszechnie znaną, że Ty jak niosłeś tak nadal niesiesz pochodnię dobrego przykładu. Ona to zwraca ku Tobie oczy, pełne czci i uznania, całej wspólnoty tego Kościoła, który pielgrzymuje po ziemi wśród przeciwności świata, wspomagany Bożymi mocami.

I trzeba stwierdzić, że i wtedy, gdy początkowo stałeś na czele diecezji Lubelskiej, jak i teraz, od roku 1948, gdy stoisz za sterem Kościoła Gnieźnieńskiego i Warszawskiego, wśród napiętej sytuacji, kiedy ważą się losy, zawsze stałeś na wysokości zadania: spokojny, zrównoważony, trafnie oceniający, gorliwy w działaniu, gotów na więzienie, a zawsze ufny w pomoc Wszechmogącego Boga. Tak więc starasz się urzeczywistnić w sobie wzór Dobrego Pasterza.

Obyś mógł osiągnąć to, do czego dążysz: „Na drodze Pańskiej trwaj niewzruszony, postępuj w prawdzie i wiedzy, a słowo pokoju i sprawiedliwości niech idzie w ślad za tobą“ (Eccl. 5, 12).

Ufamy, że na drodze, którą kroczysz, aby osiągnąć rzeczy lepsze i wspanialsze, Pan będzie Twoją mocą i Twoją chwałą (Ps 117, 14) i że jeszcze na długie lata ubogaci Cię mocą słowa i czynu. Niech Bogurodzica Dziewica Maryja, Brama życia, kieruje swe prośby do Boga za Ciebie. My zaś powierzamy Jej przemożnej opiece i wsparciu wszystkie Twoje sprawy.

Oto życzenia, które płyną z głębi Naszego serca. A teraz nie pozostaje Nam nic innego, jak z serca udzielić Apostolskiego Błogosławieństwa Tobie, Twoim Braciom-Biskupom Pomocniczym, duchowieństwu, zakonom i wszystkim z Chrystusowej owczarni, którzy są powierzeni Twemu duszpasterskiemu kierownictwu. Niech to Błogosławieństwo będzie zapowiedzią Bożych łask i mocy.

Z Watykanu, dnia 30 kwietnia 1971 — ósmego roku Naszego Pontyfikatu.

(—) *Papież Paweł VI*

## **EPISKOPAT POLSKI**

58

### LIST BISKUPÓW POLSKICH NA 80-LECIE OGŁOSZENIA ENCYKLIKI LEONA XIII O POŁOŻENIU LUDZI PRACUJĄCYCH

Umiłowani w Chrystusie Panu!

Dnia 15 maja 1891 r. Ojciec Święty Leon XIII skierował do całego Kościoła encyklikę „Rerum Novarum“, poświęconą sprawom robotniczym. Encyklika oznacza dokument wielkiej wagi, skierowany do Wiernych Kościoła, lub do całej ludzkości; wyjaśnia on jakąś doniosłą sprawę w świetle Ewangelii. Każda encyklika otrzymuje swą nazwę od pierwszych swych słów w języku łacińskim. W bieżącym roku wypada 80 rocznica ukazania się Encykliki „Rerum Novarum“. Encyklice tej poświęcony jest nasz list do Ludu Bożego.

1. Encyklika „Rerum Novarum“ naświetliła położenie ludzi pracy w drugiej połowie XIX wieku, w okresie silnego rozwoju przemysłu w wielu krajach świata zachodniego. Nie było w owym czasie „Kodeksu Pracy“ w dzisiejszym słowa znaczeniu, opieki nad pracą kobiet i nieletnich, ubezpieczeń społecznych, ani rozbudowanych związków zawodowych. W tak ciężkim położeniu robotników, w obronie ich bytowania, odezwał się Kościół katolicki. Na szerokim tle ówczesnych przemian filozoficznych, etycznych, społecznych i gospodarczych, Leon XIII daje wykład katolickiej etyki społecznej. Celem encykliki było ustalenie zasad rozwiązywania kwestii robotniczej w duchu miłości, sprawiedliwości i prawdy.

Papież stwierdził, że olbrzymia część ludzi pracujących zależnie, znalazła się w stanie niezawinionej niedoli. Przyczyną niedoli robotników widział w następujących czynnikach: pozbawienie robotników ochrony prawnej przez zniesienie dawnych związków i cechów; usunięcie wpływu religii i moralności chrześcijańskiej na ustawodawstwo państwowe; monopol sił kapitału na rynku pracy; lichwa stosowana przez pracodawców.

To wszystko spowodowało, że mała liczba ludzi nadmiernie bogatych, narzuciła jarzmo prawie niewolnicze wielkim rzeszom robotniczym. Ojciec Święty widział środek zaradczy w zmianie położenia klasy robotniczej, przez udostępnienie własności ludziom pracującym. Własność bowiem jest

warunkiem wolności. Można to osiągnąć przez taką płacę, która zapewniłaby każdemu uczeniwi pracującemu robotnikowi: środki do życia na utrzymanie żony i dzieci, oraz możliwość odkładania oszczędności, aby dojść choćby do skromnego własnego mienia, zabezpieczającego rodzinę. Niezmiernie doniosłe jest to zadanie państwa i jego polityki społecznej.

Encyklika przypomniiała państwu następujące obowiązki: przeciwdziałanie bezrobociu; zakaz pracy w niedzielę i święta; ustawowe określenie długości dni i tygodni pracy, z uwzględnieniem charakteru pracy, zdrowia pracownika i ogólnych warunków ekonomicznych; specjalna ochrona pracy młodocianych; ochrona pracy kobiet, biorąc pod uwagę ich obowiązki rodzinne, sprawiedliwa płaca, zapewniająca pracownikom i ich rodzinom zaspokojenie słuszych potrzeb oraz zabezpieczenie ich przyszłości; ochrona zdrowia i życia robotnika.

Doniosłe znaczenie przypisał Leon XIII niezależnym związkom zawodowym. Celem ich jest nie tylko ochrona słuszych interesów robotnika wobec pracodawcy, ale i troska o stworzenie instytucji ubezpieczeń.

Z tego krótkiego streszczenia widać wyraźnie, że encyklika „*Rerum Novarum*” dała wnikliwą i trafną ocenę ówczesnych stosunków społeczno-gospodarczych, oraz wskazała odpowiednie sposoby usunięcia zła, w duchu zasad moralności chrześcijańskiej. W tym mieści się jej epokowe znaczenie i zasługa. Trzeba też ją oceniać według ówczesnego położenia społeczno-gospodarczego, w jakim Papież zabrał głos, aby zarządzić najpilniejszym potrzebom ludzi pracujących.

2. Nie oznacza to, że Kościół zaczął się interesować sprawami społecznymi dopiero za czasów Leona XIII. Kościół był wrażliwy na warunki bytowania ludzkiego od początku swego istnienia. Przecież cały Nowy Testament, a zwłaszcza Ewangelie i Listy Apostolskie są kolebką dla zasad chrześcijańskiej moralności społecznej. Wystarczy czytać te kartki, aby się przekonać, jak Chrystus był wrażliwy na niedolę ludzi i jak jej zarządzał. Literatura starochrześcijańska w swoich najwybitniejszych przedstawicielach, z mocą dotykała takich problemów społecznych jak praca, zapłata, panujące niewolnictwo, lichwa spożywcza, wyzysk ludzi pracujących, przypominając obowiązki społeczne ciążyące na własności.

Wystarczy przytoczyć najstarszy pomnik literatury starochrześcijańskiej Didache, który zajął się sprawą pracy i utrzymania ludzi wędrownych. Św. Ambroży i św. Jan Chryzostom głosili całemu ówczesnemu światu, że nie ma różnicy między panem a niewolnikiem. Ludzie są z natury równi, trzeba więc dążyć do wyzwolenia niewolników na drodze ewolucji. Św. Bazyli Wielki powołując się na Pismo św., stwierdził, że każde stworzenie jest dobre; stąd nie należy dóbr materialnych odrzucać i potępiać, ale czynić z nich dobry użytek. Własność prywatna ma być tak zorganizowana, aby wszyscy ludzie mogli żyć życiem godnym człowieka. Z bardzo ostrą krytyką nadużywania własności wystąpił św. Jan Chryzostom. Św. Hieronim zobowiązywał ówczesnych bogaczy do oddawania nadwyżek dla potrzebujących. To samo głosił św. Grzegorz Wielki, Izydor z Sewilli, św. Augustyn i inni. Po linii tej nauki poszły wszystkie niemal ówczesne Synody Biskupów, które zwalczały lichwę i wyzysk człowieka.

Sredniowiecze chrześcijańskie, zgodnie z ówczesnym rozwojem społecznym, jeszcze bardziej pogłębiło katolicką naukę społeczną. Św. Tomasz z Akwinu, człowiek średniowiecza, był wielkim znawcą potrzeb życiowych. Uczył on, że do ucziwego życia potrzebny jest zasadniczy poziom dobrobytu, bo nędza wypacza człowieka. Wytrzymać ją mogą tylko bohaterowie, a takich jest zawsze niewielu; natomiast rzesze ludzi, w zbyt trudnych warunkach gospodarczo-społecznych, zazwyczaj się wykołejają.



3. Tak można prześledzić rozwój chrześcijańskiej myśli, aż do czasów Leona XIII. W oparciu o dorobek wieków wskazał on na wskroś nowoczesną drogę poprawy bytu ludzi pracy. Równocześnie przygotował grunt dla nauki następnych papieży, aż do Pawła VI włącznie. Jest to dalszy tytuł zasługi encykliki Leona XIII. I tak 40 lat później w 1931 roku, Pius XI, w encyklice „Quadragesimo Anno“, dał nowe wskazania stosownie do zmienionych warunków pracy. Korzystał z dorobku wybitnych pisarzy, myślicieli, działaczy chrześcijańskich i organizacji międzynarodowych. Ostrzegł przed błędnymi rozwiązaniami społecznymi, które przynoszą więcej szkody niż pożytku. Dobitnie określił prawo do słusznej zapłaty, jako płacy rodzinnej. Proponuje organizowanie wypłaty dodatków rodzinnych. Niezmiernie cenne jest wskazanie Papieża, że każda praca ma nie tylko charakter indywidualny, ale i społeczny. Stąd, przy ustaleniu zapłaty trzeba brać także pod uwagę dobro całego społeczeństwa i położenie gospodarcze przedsiębiorstwa.

Szczególnie doniosłe znaczenie ma przemówienie wigilijne papieża Piusa XII z 1942 roku. Jest to prawdziwa deklaracja praw człowieka. Wyliczył on podstawowe zasady porządku społecznego, a więc: zachowanie godności i praw osoby ludzkiej; obrona spoiwości społeczeństwa, a zwłaszcza rodziny; zachowanie godności pracy ludzkiej. Do tego prowadzi: zapewnienie własności prywatnej, choćby w skromnym zakresie, wszystkim klasom społecznym; ułatwienie wyższego wykształcenia dzieciom rodzin robotniczych, odznaczających się wybitnymi zdolnościami; rozwijanie więzi społecznej między wszystkimi grupami ludzi; zmniejszanie sprzeczności interesów grup i klas społecznych. Nadto Papież domagał się: przywrócenia porządku prawnego w życiu społecznym, przez ustanowienie dobrych praw, praktycznej praworządności i przeniknięcie ustroju społecznego duchem chrześcijaństwa.

W innych swoich wystąpieniach Papież domagał się specjalnej opieki nad małą i średnią własnością rolną, rzemieślniczą, przemysłową i handlową. Zalecał rozwój dobrowolnej i samorządnej spółdzielczości. Niezmiernie ważne jest rozwinięcie zasady pomocniczości społecznej, w obronie praw jednostki, rodziny i organizacji, przed nadmierną ingerencją państwa. Wiele miejsca poświęcił Pius XII sprawie rodziny. Wskazał jej znaczenie dla narodu i państwa. Domagał się jej ochrony i autonomii, żądał popierania rodzin wielodzietnych.

4. Coraz szybsze tempo współczesnego życia wymaga od Kościoła częstszego zajmowania stanowiska w sprawach społeczno-gospodarczych, dla obrony godności człowieka i zachowania porządku moralnego. Jan XXIII poświęcił temu zagadnieniu dwie encykliki. Pierwsza „Mater et Magistra“, to ocena przemian, jakie nastąpiły w ostatnich czasach we wszystkich dziedzinach życia. Papież przypomina naukę swych poprzedników o pracy, płacy, stosunku państw do robotników itp. Główną bolączką naszych czasów jest — zdaniem Ojca Świętego — nierównomierny podział dochodu społecznego. Zjawisko to w skali jednego państwa występuje pomiędzy różnymi gałęziami gospodarczymi, a w skali międzynarodowej — pomiędzy krajami rozwiniętymi, a zapóźnionymi gospodarczo. Przyczyną tych nierówności jest fakt, że postęp techniczny, ekonomiczny i przemysłowy jest znacznie szybszy niż rozwój rolnictwa. To powoduje upośledzenie rolnictwa w stosunku do przemysłu; wsi — w stosunku do miast; krajów rolniczych — w stosunku do uprzemysłowionych. Ostrość tych problemów przewyższa często ostrość problemu robotniczego w XIX wieku. Doniosłość encykliki „Mater et Magistra“ polega na tym, że ukazuje problem społeczny w skali światowej.

Druga encyklika Jana XXIII — „Pacem in terris“ — dotyczy pokoju. Warunkiem ładu i pokoju społecznego na wszystkich szczeblach, jest poszanowanie praw osoby ludzkiej. Najważniejsze z nich są następujące:

— Prawo do życia i godnego bytowania, a więc wyżywienia, ubrania, mieszkania, odpoczynku, opieki lekarskiej i świadczeń społecznych.

— Prawo do zaspokojenia potrzeb moralnych i kulturalnych. Zawiera ono w sobie poszanowanie osobowości ludzkiej, możliwość zachowania dobrego imienia, wolność w poszukiwaniu prawdy i wyrażaniu myśli, prawo do rzetelnej informacji, do wiedzy, kształcenia i takiego stanowiska, jakie najlepiej odpowiada zdolnościom i przygotowaniu człowieka.

— Prawo do wolności wyboru stanu życiowego.

— Prawo do pracy, inicjatywy gospodarczej i słusznego strajku.

— Prawo do wolności zgromadzeń i stowarzyszeń.

— Prawo do emigracji i imigracji.

— Prawo do ochrony publiczno-prawnej, do czynnego udziału w życiu publicznym i wnoszenia osobistego wkładu w dobro publiczne.

Powstanie społeczności międzynarodowej jest koniecznością dziejącą naszych czasów. Encyklika „Pacem in terris“ ze swoim bogactwem myśli i serca, jest pierwszą encykliką papieską, skierowaną nie tylko do wiernych Kościoła, ale do całej ludzkości. Papież pragnie przezwyciężyć wszelkie podziały społeczne i zjednoczyć ludzkość w jednej rodzinie człowieczej. To jest najgłębsza treść Janowej nauki.

Współczesne życie ulega tak szybkim przemianom, że wymaga to nowych oświeleń. I dlatego Paweł VI w encyklice o postępie narodów: („Progressio populorum“) — wychodzi naprzeciw nowej sytuacji. Po raz pierwszy w historii ludzkości problemy społeczne przybrały rozmiary ogólnosiwiatowe. Prawie wszystkie narody mają już niepodległość polityczną, ale często nie mają jej w zakresie społecznym, gospodarczym i kulturalnym. Co więcej — system dzisiejszej gospodarki światowej pogłębia jeszcze przepaść między narodami bogatymi, korzystającymi ze wszystkich udogodnień, a biednymi, którym tak trudno przychodzi rozwój w jakiegokolwiek dziedzinie. Świat jest tragicznie podzielony. Z jednej strony syci, wpływający w luksusie, a z drugiej strony — nędza, głód i analfabetyzm. Istnieje dziś dramat krzywdy ludzkiej w tak wielkim wymiarze, jakiego dotąd świat nie widział. Wobec tego Kościół milczeć nie może! Dlatego encyklika wzywa do pełnego rozwoju człowieka i ludzkości. Postęp gospodarczy i techniczny ma sens jedynie wówczas, gdy służy całemu i każdemu człowiekowi. Zasadniczym bodźcem postępu nie może być zysk, czy konkurencja. Z pełnym rozwojem człowieka łączy się solidarny postęp całej ludzkości. Sprawiedliwość w stosunkach międzynarodowych, powszechne braterstwo, wykorzenienie wszelkiej pokusy przemocy państwa nad człowiekiem, to droga właściwa dla wszystkich. Dlatego politykę i gospodarkę ustawić trzeba na inne tory i dać im nowy kierunek. Sprawiedliwy rozwój całego świata — to nowe imię pokoju — mówi Paweł VI.

5. Tak w skrócie można przedstawić rozwój katolickiej nauki społecznej w czasach najnowszych. Encyklika „Rerum Novarum“ była doniosłym punktem rozwoju tego skarbcza myśli i światła, a encyklika „Progressio populorum“ jest współczesnym owocem ziaren, posianych przez Leona XIII. Przypomnienie tej prawdy niech będzie najgłębszym hołdem dla wielkiego twórcy tego historycznego dokumentu. Uświadamiamy sobie obecnie głęboką aktualność wszystkich tych problemów i dążymy wedle sił i możliwości każdego z nas, do ich lepszego poznania i urzeczywistnienia w życiu. To jest bezpieczna droga do lepszego świata na ziemi i do pełnego radości naszego spotkania kiedyś z Bogiem twarzą w twarz.

Zdrowy rozwój życia społeczno-gospodarczego tak bardzo zależy od uszanowania podstawowych praw człowieka, jako Dziecięcia Bożego i zastosowania zasad etyki chrześcijańskiej, że nie dziwnego, iż dziś na Kodeks Pracy, patrzymy jako na nowoczesne znaki owocności Ewangelii Chrystusowej.

Dlatego też niech nikogo nie dziwi, że Biskupi całego świata katolickiego, a więc i Polscy Biskupi, muszą być wrażliwi na to, czy w swoim codziennym życiu świat korzysta z natchnień Dobrej Nowiny Chrystusowej.

Podejmiemy trud uwrażliwiania ludzi na prawo Boże w życiu ludów i narodów, aby chroniło ono człowieka przed niedolą i umacniało pokój wewnętrzny.

Na tę drogę do sprawiedliwości i miłości społecznej, do pełni chrześcijańskiego ducha w życiu codziennym, z serca Wam błogosławimy i Bogurodzicy Dziewicy w opiekę oddajemy.

Jasna Góra, dnia 4 maja 1971 r.

125 Konferencja Episkopatu Polski.

Podpisani:

*Kardynałowie, Arcybiskupi*

*i Biskupi obecni na Konferencji*

*Zarządzenie:* List ten należy odczytać w kościołach parafialnych, rektorskich i zakonnych, w niedzielę, dnia 20 czerwca br., w czasie głównych nabożeństw kościelnych.

*Ks. Stanisław Olechowski*  
Wikariusz Generalny

## 59

### ODEZWA EPISKOPATU POLSKI

Z OKAZJI 750-LETNIEJ ROCZNICY III ZAKONU ŚW. FRANCISZKA

Umiłowane Dzieci Boże!

Drodzy czciciele św. Franciszka z Asyżu!

W bieżącym roku mija 750 lat od założenia Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu. Korzystając z tej sposobności, podajemy kilka myśli o tym opatrnościowym dziele, aby oddać hold św. Franciszkowi i jego naśladowcom. Pragniemy również zwrócić uwagę na wielkie wartości, jakie wniósł w życie Kościoła i wnosi przez wieki aż do dnia dzisiejszego, duch św. Franciszka.

Święty Franciszek Seraficki, któremu Bóg zlecił zadanie odnowy ducha Wiernych, otrzymawszy od papieża Innocentego III pozwolenie na głoszenie Ewangelii św., przemierzał miasta i wioski Italii, wzywając chrześcijan do miłości, pokoju i pokuty. Zapal apostolski, z jakim głosił Słowo Boże, a w większym jeszcze stopniu przykład jego osobistego, ewangelicznego życia, wywoływały taki zapal wśród słuchaczy, że większość z nich zapragnęła pójść w jego ślady i poddać się jego kierownictwu. Gotowi byli nawet opuścić swe domy, aby bez przeszkód wieść doskonalsze życie według zasad Ewangelii. Realizacja tego celu w praktyce była rzeczą niemożliwą. Dlatego św. Franciszek przyrzekł ludziom, że poda im dokładne wskazówki, jak służyć Bogu w sposób zbliżony do życia zakonnego, pozostając w rodzinie. Po żarliwej modlitwie, za radą kardynała Hugolina, późniejszego papieża Grzegorza IX, napisał regułę dla świeckich chrześcijan. Zatwierdził ją ustnie w roku 1221 Ojciec Święty Honoriusz III.

Ten nowy zakon z czasem przyjął nazwę: „Trzeciego Zakonu Świętego Franciszka“, dla odróżnienia od Pierwszego Zakonu, do którego należą:

Franciszkanie, Bernardyni, Reformaci i Kapucyni, oraz od Drugiego Zakonu św. Klary. Członków Trzeciego Zakonu nazywa się popularnie czcicielami św. Franciszka (tercjarzami).

### *Duch i założenia Trzeciego Zakonu św. Franciszka*

Trzeci Zakon wniósł ideał zakanny do rodzin. Dzięki niemu rozbudziła się wśród Wiernych pobożność i pragnienie doskonałego życia. Głównym celem zakonu dla świeckich, nakreślonym przez św. Franciszka, jest uświęcenie własne według ducha Ewangelii, przez życie wśród świata, ale nie według świata. Reguła nakazuje żyć w miłości Boga i bliźniego, zachowywać wierniej przykazania Boże, utrzymywać chrześcijańskiego ducha życia rodzinnego, trwać w wierności wobec Kościoła i służyć mu pomocą. Zachęca do zachowywania umiaru w używaniu dóbr materialnych i pomagania potrzebującym. Poleca utrzymywać franciszkańską pogodę serca, aby swoją postawą umacniać wiarę i nadzieję wśród innych. Uczy żyć w pokoju i braterstwie ze wszystkimi, zachowywać zdrową pobożność i własnym postępowaniem budować bliźnich.

Uświęceniu osobistemu powinien towarzyszyć apostolat, przede wszystkim wykonywany przez dawanie świadectwa własnym życiem. O ile Trzeci Zakon istnieje w parafii, ma służyć pomocą w działalności parafialnej. Jego członkinie wyszukują chorych, opuszczonych, ubogich i opiekują się nimi gorliwie. Wpływają też w miarę możliwości na zjednoczenie rozbitych małżeństw. Niosą zdrowego ducha do fabryk, warsztatów oraz biur, gdzie swoją postawą, dobrocią i życzliwością, działają budująco na otoczenie. Spełniają zatem już od przeszło siedmiu wieków postulat, który tak pięknie sformułował Sobór Watykański II w Konstytucji Dogmatycznej o Kościele: „Ludzie świeccy szczególnie powołani są do tego, aby czynić obecnym i aktywnym Kościół w takich miejscach i w takich okolicznościach, gdzie jedynie przy ich pomocy stać się on może solą ziemi“ (nr 33).

### *Krótką historia Trzeciego Zakonu*

Ruch franciszkański szybko się rozwinął, ponieważ jego założenia odpowiadały ogólnym pragnieniom odnowy życia religijnego. Kościół święty, widząc błogosławione skutki, jakie niósł ze sobą, zawsze udzielał mu swego poparcia i otaczał opieką. Szczególnie czynili to dwaj papieże: Mikołaj IV i Leon XIII. Pierwszy z nich uroczyście zatwierdził Trzeci Zakon, stwarzając prawne i organizacyjne podstawy jego rozwoju, oraz ogłosił w roku 1289 rozszerzony tekst reguły. Gdy zaś na skutek wydarzeń zewnętrznych, III Zakon przeżywał od końca XVIII stulecia okres zastoju, Ojciec św. Leon XIII wydał w roku 1883 regułę, dostosowaną do zmienionych warunków życiowych, dzięki czemu skierował on ruch franciszkański na nowe tory.

Członkowie Trzeciego Zakonu tworzyli wielką rodzinę, skupiającą się wokół placówek franciszkańskich, licznie rozsianych na całym świecie i w Polsce. W ich szeregach znaleźli się ludzie różnych stanów: wielcy tego świata, uczeni i lud. Kościół zaliczył w poczet świętych i błogosławionych 111 spośród nich. Obecnie toczą się procesy beatyfikacyjne 60 członków III Zakonu. Wielu założycieli różnych zakonów i zgromadzeń zakonnych było członkami ruchu franciszkańskiego. Wystarczy tu wspomnieć owocną działalność na terenie Polski Sługi Bożego — o. Honorata Koźmińskiego, który w połowie XIX wieku zorganizował z członków III Zakonu liczne zgromadzenia zakonne życia ukrytego; oraz Sługi Bożego Brata Alberta Chmielowskiego z jego zgromadzeniami Braci Albertynów i Sióstr Albertynek.

## *Nieprzemijająca aktualność ruchu franciszkańskiego*

Duch św. Franciszka nie stracił nic ze swej aktualności i w naszych czasach. Świadectwem tego jest fakt, że Trzeci Zakon zrzesza dziś w swoich szeregach około trzech milionów członków. Ostatni papież, wypowiadając się na temat tego wielkiego dzieła franciszkańskiego, podkreśla jego szczególne posłannictwo w świetle dzisiejszych potrzeb Kościoła. Ojciec św. Pius XII w przemówieniu z 1. VII. 1956 roku tak powiedział o miłości praktykowanej w duchu franciszkańskim: „Rozciąga się ona na wszystkie rzeczy stworzone, gdy wszystko — tak ludzi jak i rzeczy — widzi w Bogu; wszystko w Bogu i dla Boga miłuje; gdy raduje się z posiadania Boga, tym samym raduje się ze wszystkich rzeczy; Bóg mój i wszystko! Tego właśnie ducha franciszkańskiego i franciszkańskiego spojrzenia na świat, tak bardzo potrzebuje ludzkość“ (AAS 56, 574).

Ojciec św. Paweł VI, który sam jest członkiem Trzeciego Zakonu, w swoim przemówieniu na zakończenie Roku Wiary w czerwcu 1968 roku powiedział:

„Z całą pewnością można stwierdzić, że Trzeci Zakon powstał na gruncie autentycznej świętości, głębokiej miłości Boga i bliźniego, wielkiej gorliwości o zbawienie dusz, czerpanej z rozważania Męki Chrystusa, której grunt przygotował swoim życiem św. Franciszek. Ludzie świeccy bardziej porwani Jego przykładem niż słowami, uświadomili sobie obowiązek dawania świadectwa Ewangelii wobec świata, który przeżarty egoizmem i żądzą wygód, wstrząsany okrutnymi wojnami i niesprawiedliwością społeczną, chylił się ku upadkowi. Przeobfite owoce dobroci i świętości, jakie wydał III Zakon poprzez wieki swego istnienia, miały ogromny wpływ zarówno na rozwój wewnętrznego życia Kościoła, jak i na ożywienie społeczeństwa duchem chrześcijańskim.

Program ten — mówił dalej Namiestnik Chrystusowy — jest nadal aktualny także i dzisiaj we współczesnych nam czasach, które pod wieloma względami przypominają czasy, gdy powstawało wasze stowarzyszenie. Istnieje potrzeba takiego świadectwa: szczerego, otwartego, radosnego, pokornego i dobrego, gorliwego i prostego, gotowego do podjęcia wszelkiego trudu; świadectwa, które promieniuje pogodą wewnętrzną i radością. Bardzo potrzeba dziś waszego świadectwa, zgodnego ze wzorem, jaki zostawił Seraficki Patriarcha. Wzywamy Was, abyście ze świętym zapałem, w duchu wiary i ofiarności, zajęli swoje miejsce w świecie“.

Jak widać z przytoczonych wypowiedzi, Kościół liczy na to, że wizja papieża Innocentego III, w której Franciszek podpierał Bazylikę Laterańską, będzie stawała się coraz piękniejszą rzeczywistością, dzięki wcieleniu idei franciszkańskiej w życie świata, przez działalność Trzeciego Zakonu.

### *Uroczystości Jubileuszowe*

Główne uroczystości jubileuszowe, z okazji 750-lecia, polscy czciciele św. Franciszka, pragną przeżyć u stóp Jasnogórskiej Pani, w Częstochowie, w dniu 1 sierpnia bieżącego roku. Tak uczynili przed 50 laty, urządzając pielgrzymkę w siedemsetną rocznicę swego istnienia. Później również wielokrotnie skupiali się przed Obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej. W ten sposób pragną wyrazić, że są prawdziwymi synami i córkami św. Franciszka, który gorąco miłował Matkę Najświętszą. We wszystkich zakonach przez niego stworzonych, od początku zawsze była czczona w szczególny sposób Bogurodzica Dziewica. Kolebką zakonu franciszkańskiego stała się świątynia Matki Bożej Anielskiej pod Asyżem, zwana Porcjunkulą. Zastugi franciszkanów w szerzeniu czci Matki Najświętszej, a zwłaszcza w obro-

nie prawdy o Niepokalanym Poczęciu, są na tyle znane, że nie trzeba ich tutaj przypominać. Wystarczy wspomnieć o Ojcu Maksymilianie Kolbe, którego ofiarne męczeństwo wyrosło w szkole miłości do Niepokalanej. Nic więc dziwnego, że członkowie Trzeciego Zakonu franciszkańskiego pragną radować się swą wielką rocznicą razem z Maryją i w Jej Jasnogórskim Sanktuarium dziękować Bogu za otrzymane łaski, oraz prosić o Jej dalszą opiekę.

Biskupi polscy, doceniając posłannictwo duchowych synów i córek św. Franciszka, spodziewają się, że wspaniała idea Biedaczyny z Asyżu, będzie mnożyć ich własne szeregi, a wierność pielęgnowana w życiu i pełna dynamizmu, przyniesie ewangeliczne owoce. Pomoże realizować we współczesnym świecie wskazania Soboru Watykańskiego II, wyrażone w Konstytucji Dogmatycznej o Kościele: „Toteż jasne jest, że wszyscy chrześcijanie jakiegokolwiek stanu i zawodu, powołani są do pełni życia chrześcijańskiego i do doskonałej miłości; dzięki zaś świętości chrześcijan także w społeczności ziemskiej rozwija się bardziej godny człowieka sposób życia. Na osiągnięcie tej doskonałości, wierni obracać powinni swe siły, otrzymane według miary obdarowania Chrystusowego, aby idąc w Jego ślady i upodabniając się do wzoru, jakim On sam jest dla nich, posłuszni we wszystkim woli Ojca, z całej duszy poświęcili się chwale Bożej i służbie bliźnim“ (nr 40).

Dlatego my, Biskupi polscy, włączając się w ducha radosnego dziękczynienia w jubileuszowe uroczystości, zwracamy się do Was, Drodzy Bracia Kapłani i umiłowane Dzieci Boże, z gorącą zachętą. Zechciejcie wstępować w ślady św. Franciszka i karmić się jego duchem. Franciszkański laikat, który ma w Kościele tak wielkie zasługi, posiada i dzisiaj ogromne pole do działania, oraz odpowiedzialną misję do spełnienia w naszych czasach. Zachęcamy Was przeto, Bracia Kapłani, abyście powiększali grono czcicieli św. Franciszka i w swej pracy duszpasterskiej korzystali również z pomocy jego czcicieli. Różne są formy pracy dla Chrystusa, ale jedna treść. Wszyscy dążymy ku jednemu celowi — budowaniu Królestwa Bożego. Pragniemy przeto w okresie odnowy posoborowej w naszej Ojczyźnie, wykorzystać wszystkie zasoby energii, a więc i te, które płyną z duchowości franciszkańskiej.

Żywimy nadzieję, że nasze słowa, jak również modły, jakie będziemy zanosić do Boga za przyczyną św. Franciszka, u stóp Jasnogórskiej Pani, z okazji 750-lecia rocznicy franciszkańskiego laikatu, przyczynią się do powiększenia jego szeregów.

Prosimy dobrego Boga, za przyczyną Matki Bożej Jasnogórskiej, aby duch świętego Franciszka, ożywiany nadprzyrodzoną miłością Boga i ludzi, rozszerzał się i umacniał w naszej Ojczyźnie. Wszystkim jego naśladowcom i Wam, umiłowane Dzieci Boże, z serca błogosławimy na życie w pośrodku współczesnego świata według ducha Ewangelii Chrystusowej.

Dan w Paradyżu, Ziemi Lubuskiej, na 126 Konferencji Episkopatu, dnia 24. VI. 1971.

Podpisali:  
*Kardynałowie, Arcybiskupi  
i Biskupi polscy  
(—) † Stefan Kard. Wyszyński*

*Zarządzenie:* List ten należy odczytać z ambon, w niedzielę, dnia 25 lipca. br.

*Ks. Edmund Barbasiewicz  
Wikariusz Generalny*

## MATKO KOŚCIOŁA — OKAŻ SIĘ MATKĄ RODZINY LUDZKIEJ!

LIST BISKUPÓW POLSKICH DO WIERNYCH  
NA 29 SIERPNIĄ 1971 R.

(tekst niezupełny, wyjątki)

Umiłowane Dzieci Boże Narodu, oddanego Matce Chrystusa za Kościół i Rodzinę ludzką!

Zwracaliśmy się do Was wielokrotnie z prośbą, abyście razem z nami — waszymi Pasterzami — oddawali Matce Boga i ludzi siebie, rodziny, parafie, diecezje w kraju poza jego granicami. Nigdy nie odmówiliście naszym prośbom. Ochotnym sercem oddawaliście siebie Matce naszej. Tak powstały Jasnogórskie Śluby i Akt Oddania w macierzyńską niewolę miłości Maryi.

Błogosławione skutki tych aktów widzimy wyraźnie. Maryja spieszy nam nieustannie z pomocą. Staje się ratunkiem Kościoła. Jeżeli nadal z wiarą i nadzieją patrzymy w Niebo, wierni Bogu, Krzyżowi, Ewangelii i Kościołowi — Jej to zawdzięczamy! Jeżeli Kościół pomimo najrozmaitszych przeszkód, pracuje i wypełnia swoją misję, przypisujemy to Matce Chrystusowej i Matce Kościoła.

Niejednokrotnie również prosiliśmy Was o pomoc dla Kościoła. Nigdy jednak dotąd nie wzywaliśmy Was, abyście oddali Maryi Matce Kościoła, całą Rodzinę ludzką. Dzisiaj właśnie, ufnie Was o to prosimy. Stańcie przy Waszych Pasterzach — razem ogarniemy myślą, sercem i miłością cały Kościół święty i udręczoną ludzkość. Wiedząc z doświadczeń, skąd może przyjść pomoc, oddamy całą ludzkość w ramiona Matki Kościoła i Matki Rodziny Człowieczej.

1. *Na czym polega choroba świata?*

Widzimy wszyscy choroby i zagrożenia współczesnego świata. Rodzina ludzka rozdarta jest niezgodą i wojnami, dręczona kataklizmami, które są ostrzeżeniem Bożym. Pozornie świat korzysta z pokoju, a przecież nie ma chwili, aby w jakimś zakątku globu ziemskiego nie rozbrzmiewał szcęk broni. Otwierają się coraz to nowe ogniska sporów i napięć międzynarodowych, grożące wojną. Nowy potop — groźniejszy od stalowych maszyn — potop błędów i nienawiści, ogarnia Rodzinę ludzką, zasiewając niepokój w umysłach i sercach.

Choroby współczesne — zda się nieuleczalne — to twardość serc i bezwzględność myślenia, pozbawionego dobrej woli, to obojętność i okrucieństwo postępowania z ludźmi, to gwałcenie praw człowieka do wolności, sprawiedliwości, miłości i pokoju.

W wielu narodach olbrzymim niebezpieczeństwem jest pogoń za zdobyczami czysto materialnymi. Pieniądze i dobrobyt stają się niemal bożkiem i najwyższą wartością. Nie liczy się drugi człowiek, nie liczy się nawet Bóg. Taka kultura, niemal wyłącznie materialna nie może wystarczyć Dzieciom Bożym, grozi pustką i nudą. Doprowadza do buntu młodzieży, do rewolucji niemalże nihilistycznej. Młodzież nie chce takiej przyszłości! Buntuje się więc, schodząc na manowce i burzy wszystko, co jest dorobkiem przeszłości. Nie ma siły, aby zbudować nowy, lepszy, prawdziwie ludzki, na prawie Bożym oparty świat.

Widzimy jakieś powszechne podważenie hierarchii wartości, zamęt pojęć, demoralizację, rozbięcie małżeństw i rodzin, sprzysiężenie przeciwko nienarodzonemu życiu. Jest to tak wielkie niebezpieczeństwo, że nawet bez wojen, ludzkość sama może się wyniszczyć.

Gdzie jest źródło i przyczyna tych udręk i niepokojów? Wszystkie one płyną z odwrócenia się współczesnego człowieka od Boga Ojca. Pogwałcenie praw Bożych i ludzkich, to główna przyczyna wszelkiego zła i męki. Gdy Rodzina ludzka jest ukierunkowana ku Bogu, wszystko jest w ładzie, harmonii i jedności. Gdy ten kierunek utraci, wszystko się rozsypuje i tonie w bezładzie.

Jeżeli w rodzinie domowej, w narodzie, czy Rodzinie ludzkiej istnieje wiara w jednego Boga Ojca, Stworzyciela nieba i ziemi — to pomimo największych trudności, panuje tam pokój, miłość i jednocząca wspólnota. Wołanie „Ojcie nasz, który jest w niebie“, jednoczy ludzi z Bogiem i między sobą, czyniąc z nas wszystkich jedną Rodzinę człowieczą, miłujących się braci.

### 2. Gdzie szukać ratunku dla ocalenia Rodziny ludzkiej?

Skoro przyczyną udręk Rodziny ludzkiej jest zerwanie więzi z Bogiem — jedynym ratunkiem jest powrót do Ojca. Zagrożona w swym istnieniu i pokoju ludzkość, musi na nowo odnaleźć drogę do Boga, musi uchwycić się Ojcowych dłoni, których On nigdy nie cofnął. Jak ma to uczynić? — Przez Syna Bożego, Jezusa Chrystusa, Wyśłannika Ojcowej Miłości do dzieci Bożych. Gdzie to się ma dokonać? W Kościele Chrystusowym, w którym Ojciec Niebieski nieustannie wyciąga dłonie przez Syna swojego, ku całej Rodzinie człowieczej. Bóg zawsze zwrócony ku ludziom, tak umiłował świat, że Syna swego dał, aby świat nie zginił, ale miał życie. A Chrystus nadal żyje, działa, uświęca i zbawia Rodzinę ludzką, prowadząc ją do Ojca, w Kościele swoim.

Ale nie wystarczy sama obecność Kościoła w świecie, dla ratowania ludzkości. Szukając najbliższej drogi do Ojca i ocalenia w powrocie do Boga, Rodzina człowiecza musi się wszczepić w Kościół Chrystusowy, jak On jest wszczepiony w dzieje ludzkości. Musi tak przycisnąć swe zgłodniałe Boga usta do ożywych źródeł Kościoła, aby nasyciona i przemieniona, stała się sama żywym Kościołem. Jak Bóg z miłości do nas stał się Człowiekiem i żyje w Kościele Chrystusowym, tak ludzkość w drodze do Ojca musi stać się Kościołem. Wtedy jej istnienie, pokój i jedność — będą uratowane!

Młodzież lubi śpiewać znaną piosenkę: „Bo kto nie szuka Boga w ludzkiej rodzinie, ten się napewno z Nim w drodze rozminie“. I słusznie! On żyje w Kościele, jednoczącym Rodzinę ludzką. Dlatego, jeśli pragniemy pomóc współczesnemu światu, musimy odnaleźć drogę do Boga w Kościele Chrystusowym, musimy go zespolić w otwartych ramionach Kościoła.

### 3. Dlaczego wzywamy Was do oddania ludzkości w ramiona Maryi, Matki Kościoła?

Najmilsi! Teraz pragniemy wyjaśnić naszą pasterską prośbę, z którą zwróciliśmy się do Was na początku tego listu — abyście razem z nami, oddali całą ludzkość w ramiona Maryi, Matki Kościoła.

Jeżeli ocalenie bytu i pokoju świata widzimy w Kościele Chrystusowym, to właśnie Matka tego Kościoła i Matka Rodziny człowieczej doprowadzi ludzkość do ożywych źródeł Kościoła, pokaże drogę, pomoże ujrzeć Kościół obecny w świecie.



Maryja zawsze była ratunkiem ludzkości. Gdy człowiek stracił jedność z Ojcem po grzechu pierworodnym, Bóg Ją ukazał jako nadzieję zbawienia — Niewiastę, która zetrze głowę węża. A więzień na wyspie Patmos, św. Jan Ewangelista, w swej wizji Ją również ukazuje, jako Znak Wielki na niebie — Niewiastę obleczoną w słońce, która zwalczy smoka piekielnego.

Tym Znakiem Wielkim na niebie współczesnej ludzkości, jest Maryja, Matka Kościoła. Ukazuje nam się jako niezawodna droga wiodąca do Chrystusa. Jak Słowo Przedwieczne zostało wcielone w Maryi, tak Kościół ukazuje się zagubionej ludzkości, jako jedyny znak ratunku i zbawienia w ramionach Matki Kościoła. Kiedyś Pasterze z pól Betlejemskich i Mędrcy ze Wschodu, na rękach Maryi Dziewicy ujrzeni Słowo Wcielone. Dziś, upatrująca drogi i ratunku Rodzina ludzka, na rękach Matki Kościoła widzi swoje ocalenie w Kościele Chrystusowym.

Kto zagubione dzieci zaprowadzi w dom Ojca? Kto rozdarł członki jednej Rodziny człowieczej zjednoczy? Kto ludziom odmieni serce? — Ta sama Istota, która czyni to w rodzinie domowej — Matka! Trzeba więc przywołać na pomoc Matkę! Trzeba się odwołać do Matki! Trzeba zagubione dzieci i całe narody rzucić w ramiona Matki Kościoła i Matki Rodziny człowieczej. Przecież Kościół ma Matkę! Ktoś musi Jej pokazać rany współczesnego świata i zawołać: Matko Zbawcy i Brata naszego, Jezusa Chrystusa, okaż się Matką całego Kościoła! — Matko Kościoła Chrystusowego, okaż się Matką całej Rodziny ludzkiej!

Maryja, Matka Kościoła, czeka na to nasze wołanie. Nie wystarczy, że jest ogłoszona Matką Kościoła. Nie wystarczy ustanowienie Jej święta. Musimy poczuć się dziećmi Tej Matki i wykorzystać Jej Macierzyństwo na rzecz Kościoła i wszystkich ludzi na ziemi.

Dlatego my, Biskupi polscy, którzy zabiegaliśmy na Soborze o tytuł Matki Kościoła i pierwsi ustanowiliśmy Jej święto w Kościele polskim, pragniemy razem z Wami, Najmilsi, cały Kościół Powszechny, i całą udreżoną ludzkość, oddać w macierzyńskie ramiona Matki Kościoła, w których widzimy ratunek i ocalenie świata.

#### *4. Dlaczego mają to uczynić Kościoły polscy?*

Bo miłujemy Matkę i Jej ufamy, a kto miłuje, nie pyta, i nie liczy trudu. Zawsze zresztą czuliśmy się odpowiedzialni za Kościół i świat. Zawsze pomagaliśmy Kościołowi, zawsze walczyliśmy „za wolność naszą i waszą”. Pozostajemy wierni naszym dziejowym, szlachetnym tradycjom.

Czynimy to także przynaglenni przez Sobór Watykański II, który w nauce o kolegalności Biskupów, każdego z nas, Pasterzy, czyni współodpowiedzialnym za Kościół Powszechny; a w nauce o Ludzie Bożym i apostołstwie świeckich, Was wszystkich wzywa do odpowiedzialności za katolickie oblicze nie tylko własnej rodziny, środowiska pracy, Narodu, ale całej Rodziny ludzkiej.

Najpotężniejszym jednak bodźcem, jest dla nas wszystkich Millenijny Akt oddania za Kościół i świat. Aktem tym dobrowolnie przyjęliśmy na siebie zobowiązanie, że jako ochrzczeni staniemy się w rękach Maryi Matki Kościoła, narzędziem dla ratowania wiary i pokoju Rodziny człowieczej, dla rozwoju Królestwa Bożego na ziemi. Wtedy oddawaliśmy się w niewolę Maryi, Matki Kościoła, do Jej rozporządzenia na rzecz Kościoła i ludzkości. Dziś my pragniemy oddać Matce Kościoła już nie siebie, ale cały świat, wszystkie jego udreki, nadzieje i tęsknoty. Pragniemy rozszerzyć serce swoje, wyjść poza granice własnego domu ojczystego, aby ogarnąć miłość i troskę cały rodzaj ludzki.

## 5. *Dlaczego czynimy to teraz?*

Nadarza się szczególnie stosowna okazja. Dnia 8 września br. mija bowiem 25 lat, od chwili, gdy ówczesny Prymas, Kard. August Hlond, oddał Polskę Niepokalanemu Sercu Maryi. Uczynił to na wezwanie Ojca św. Piusa XII, który w dniu 31 października 1942 r., w dobie najstraszliwszej zawieruchy wojennej, oddał cały świat Niepokalanemu Sercu Matki Chrystusowej.

Na prośbę Biskupów polskich, Ojciec święty Paweł VI, ogłaszając Maryję Matką Kościoła, ponowił ten akt oddania. Gdy w przyszłym roku zbliży się 30 rocznica oddania świata, pragniemy zwrócić się ponownie do Ojca świętego, aby zagrożoną Rodzinę człowieczą oddał raz jeszcze, ale kolegialnie — to znaczy razem ze wszystkimi Biskupami świata — w ramiona Maryi Matki Kościoła. Zanim się to stanie, pragniemy wołać razem z Wami z polskiej ziemi: Matko Kościoła, weź w swoje ramiona wszystkie ludy i narody, bliskie i dalekie, życzliwe nam i wrogie! Ogarnij ramionami całą Europę i naszych sąsiadów! Wszystkim okaz Błogosławiony Owoc żywota Twój — Jezusa!

Dzieci Umiłowane! My — Biskupi, dokonamy tego Aktu oddania świata w niedzielę 5 września na Jasnej Górze. Zapraszamy Was, abyście przybyli jak najliczniej do Tronu Pani Jasnogórskiej, Królowej Polski. Wraz z Wami, wspólnie dokonamy Aktu oddania świata.

Powtórzony on zostanie we wszystkich parafiach i świątyniach w następną niedzielę 12 września, w dzień Imienia Maryi, w rocznicę pamiętnego zwycięstwa Jana III Sobieskiego pod Wiedniem, przez które Polska pospieszyła na ratunek Kościołowi i zagrożonemu Chrześcijaństwu.

Gdy zbliżamy się do beatyfikacji Ojca Maksymiliana Kolbe, którego pragnieniem było „zdobyć świat dla Niepokalanej“, ufnie składamy nasze prośby w serca Wasze, umiłowane Dzieci Boże. Wiemy, że pospieszycie nam z pomocą, abyśmy mogli wspólnie przyjść z pomocą światu, oddając go Najlepszej Matce Kościoła, ukazując w Niej ratunek i ocalenie.

Na ten wspaniały Akt powszechnej miłości, ogarniającej cały Rodzaj ludzki, z serca Wam błogosławimy, w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Paradyż, w Ziemi Lubuskiej, na 126 Konferencji Episkopatu Polski.

Podpisani:

*Kardynał Prymas Polski,  
Kardynał Metropolita Krakowski,  
Arcybiskupi i Biskupi  
obecni na Konferencji*

*Zarządzenie:* List ten należy odczytać z ambon wszystkich świątyń, w niedzielę dnia 29 sierpnia br.

*Ks. Edmund Barbasiewicz  
Wikariusz Generalny*

## KOMUNIKAT KOMISJI EPISKOPATU DO SPRAW LITURGII

1. *Obchód świąt głównych Patronów Polski:* a) Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, b) Św. Wojciecha BM, c) Św. Stanisława BM będzie miał charakter liturgiczny *wroczystości* (sollemnitas). Episkopat poczynił w tym kierunku starania, a możliwość taką przewiduje Instrukcja Św. Kon-

gregacji Kultu Bożego z 24. VI. 1970 r. o kalendarzach partykularnych (p. 8). Ponieważ te święta były dawniej I klasy, należy je obchodzić teraz jako uroczystości.

2. *Zastąpienie krzyży w ostatnich dwu tygodniach Wielkiego Postu.* Konferencja Episkopatu Polski na 116 zebraniu swoim odbytym w Warszawie 30 września 1969 r. postanowiła utrzymać w naszym kraju, jak było dotąd. Na tym samym zebraniu postanowiono:

- a) nie prznosić święta św. Józefa Obl. z 19 marca na inny dzień,
- b) utrzymać u nas nadal Suche Dni i Dni Krzyżowe (bez wstrzemięźliwości),
- c) utrzymać święta: Św. Stanisława MB i Św. Jana Kantego W. w dni, w które te święta były dotąd obchodzone (8. V. i 20. X.),
- d) utrzymać we Mszy świętej Nicejskie wyznanie wiary,
- e) utrzymać jak dotąd, termin obchodu Objawienia Pańskiego w dniu 6 stycznia,
- f) obchodzić uroczystość Bożego Ciała jak dotąd, w czwartek po niedzieli Najświętszej Trójcy,
- g) odprawiać Msze św. w drugim dniu po Zesłaniu Ducha Świętego, jak dotąd były odprawiane, przy zachowaniu przepisów liturgicznych.

### 3. *Werset, poprzedzający Ewangelię*

Ponieważ niektóre diecezje wydają lekcjonarze w maszynopisach, zwraca się uwagę, że werset poprzedzający Ewangelię ma być obramowany akłamacją np. „Słowo Boże, tobie chwała“. Struktura całego wersetu wygląda zatem następująco:

*Kantor:* Słowo Boże, tobie chwała.

*Wszyscy:* Słowo Boże, tobie chwała.

*Kantor:* Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych.

*Wszyscy:* Słowo Boże, tobie chwała.

27 marca 1971 r.

## Z ORDYNARIATU

62

### ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

#### *Mianowani:*

Ks. mgr Jan Kazimierczuk, wikariusz parafii Katedralnej w Siedlcach, administratorem parafii Kolembrody.

Ks. Zdzisław Borkowski, wikariusz parafii św. Stanisława w Siedlcach, wiceprokuratorem Seminarium Duchownego w Siedlcach.

Ks. Józef Oleszczuk, wikariusz parafii Mokobody, rektorem filii duszpasterskiej Kożuszki.

Ks. Henryk Drozd, neoprezbiter, wikariuszem parafii Sławatycze.

Ks. Stanisław Grochowski, neoprezbiter, wikariuszem parafii Uhrusk.

Ks. Henryk Hołowenko, neoprezbiter, wikariuszem parafii Hańsk.

Ks. Jan Pracz, neoprezbiter, wikariuszem parafii Ulan.

Ks. mgr Stanisław Kisiel, absolwent KUL, profesorem Wyższego Seminarium Duchownego i wikariuszem parafii św. Stanisława w Siedlcach.

Ks. Józef Celiński, administrator parafii Sobieszyn, wiceproboszczem parafii Stoczek Łukowski.

- Ks. Stanisław Sopolski, wikariusz parafii Parczew, wiceproboszczem parafii Zwola.
- Ks. Józef Gabryś, wikariusz parafii Sadowne, rektorem filii Duszpasterskiej Czekanów.
- Ks. mgr Mieczysław Głowacki, absolwent KUL, wikariuszem parafii Kock.
- Ks. Witold Och, absolwent KUL, wikariuszem parafii Radzyń Podlaski.

*Przeniesieni:*

- Ks. Jan Sobechowicz, administrator parafii Kolembrody, na administratora parafii Kąkolewnica.
- Ks. Henryk Nowosielski, administrator parafii Paszenki, na administratora parafii Radzików.
- Ks. Stanisław Klimczak, wikariusz parafii Wniebowzięcia NMP w Białej Podlaskiej, na wikariusza parafii Łomazy.
- Ks. mgr Zdzisław Młynarski, wikariusz parafii św. Józefa w Międzyrzecu Podlaskim, na wikariusza parafii Wniebowzięcia NMP w Białej Podl.
- Ks. Ryszard Nicpoń, wikariusz parafii Hańsk, na wikariusza parafii św. Józefa w Międzyrzecu Podlaskim.
- Ks. Janusz Grodek, wikariusz parafii Starawieś, na wikariusza parafii Piszczac.
- Ks. Andrzej Dryżałowski, wikariusz parafii Korytnica Łaskarzewska, na wikariusza parafii Starawieś.
- Ks. Stanisław Lewczuk, wikariusz parafii Uhrusk, na wikariusza parafii Korytnica Łaskarzewska.
- Ks. mgr Jan Fiedorczyk, wikariusz parafii Włodawa, na wikariusza parafii Podwyższenia Św. Krzyża w Łukowie.
- Ks. Stanisław Bogusz, wikariusz parafii Włodawa, na wikariusza parafii Parczew.
- Ks. Kazimierz Zdunek, wikariusz parafii Podwyższenia Św. Krzyża w Łukowie, na wikariusza parafii Włodawa.
- Ks. Kazimierz Matwiejuk, wikariusz parafii Piszczac, na wikariusza parafii Ryki.
- Ks. Czesław Ciołek, wikariusz parafii Przemienienia Pańskiego w Łukowie, na wikariusza parafii Łochów.
- Ks. Józef Mironiuk, wikariusz parafii Przemienienia Pańskiego w Łukowie, na wikariusza parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim.
- Ks. mgr Czesław Andrzejuk, wikariusz parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim, na wikariusza parafii Przemienienia Pańskiego w Łukowie.
- Ks. Stanisław Szajda, wikariusz parafii Parczew, na wikariusza parafii Przemienienia Pańskiego w Łukowie.
- Ks. Wiesław Michalik, wikariusz parafii Sadowne, na wikariusza parafii Podwyższenia Św. Krzyża w Łukowie.
- Ks. Tadeusz Wojtkowicz, wikariusz parafii Janów Podlaski, na wikariusza parafii Sadowne.
- Ks. Marian Korniluk, wikariusz parafii Adamów, na wikariusza parafii Janów Podlaski.
- Ks. Stefan Duda, wikariusz parafii Tuczna, na wikariusza parafii Adamów.
- Ks. Jan Miłosz, wikariusz parafii Podwyższenia Św. Krzyża w Łukowie, na wikariusza parafii Łosice.
- Ks. Marian Mitura, wikariusz parafii Prostyń, na wikariusza parafii Trzebieszów.

- Ks. Janusz Potapczuk, wikariusz parafii Trzebieszów, na wikariusza parafii Zbuczyn.
- Ks. Krzysztof Mućka, wikariusz parafii Serokomla, na wikariusza parafii Prostyń.
- Ks. Leon Sydor, wikariusz parafii Mokobody, na wikariusza parafii Serokomla.
- Ks. Wacław Czajka, wikariusz parafii Osieck, na wikariusza parafii Katedralnej w Siedlcach.
- Ks. Franciszek Szulak, wikariusz parafii Łochów, na wikariusza parafii św. Stanisława w Siedlcach.
- Ks. Franciszek Oleksiuk, wikariusz parafii Kamionna, na wikariusza parafii Włodawa.
- Ks. Adam Skwarczyński, wikariusz parafii Łosice, na wikariusza parafii Kamionna.
- Ks. mgr Marian Podstawka, administrator parafii Seroczyn Siedlecki, na administratora parafii Kock.
- Ks. mgr Antoni Paduch, rektor filii Duszpasterskiej Czekanów, na rektora filii Duszpasterskiej Łysów.
- Ks. Wincenty Jagodziński, administrator parafii Ostrówek, na administratora parafii Hadynów.
- Ks. Kazimierz Wolski, rektor filii duszpasterskiej Łysów, na administratora parafii Ostrówek.
- Ks. Henryk Wierzejski, administrator parafii Horodyszcze, na administratora parafii Sobieszyn.
- Ks. Jan Mazur, administrator parafii Gródek, na administratora parafii Horodyszcze.
- Ks. Kazimierz Musiej, wikariusz parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podl. na wikariusza parafii Parczew.
- Ks. Stanisław Gładki, wikariusz parafii Stoczek Łukowski na wikariusza parafii Maciejowice.
- Ks. Czesław Juszczynski, wikariusz parafii Warszawice na wikariusza parafii Górki.
- Ks. Henryk Wielgosz, wikariusz parafii Kąkolewnica na wikariusza parafii Kornica.
- Ks. Czesław Bąk, wikariusz parafii Grębków na wikariusza parafii Żelechów.
- Ks. Eugeniusz Syczewski, wikariusz parafii Żelechów na wikariusza parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podl.
- Ks. Ryszard Kardas, wikariusz parafii Górzno na wikariusza parafii Sadowne.
- Ks. Stefan Karwowski, wikariusz parafii Hadynów, na wikariusza parafii Górzno.
- Ks. Jerzy Kalicki, wikariusz parafii Wreszczyn na wikariusza parafii Grębków.
- Ks. Jan Jedliński, wikariusz parafii Wniebowzięcia NMP w Białej Podlaskiej na wikariusza parafii Radoryż.
- Ks. Tadeusz Fatyga, wikariusz parafii Dęblin na wikariusza parafii Miedzna.
- Ks. Marian Pyrka, wikariusz parafii Kock na wikariusza parafii Dęblin.
- Ks. Stanisław Maksymowicz, wikariusz parafii Radzyń Podl. na wikariusza parafii Komarówka.
- Ks. Antoni Woroszyło, wikariusz parafii Sobieszyn na wikariusza parafii Stężycza.

### *Skierowani na studia specjalistyczne na KUL*

Ks. Marek Major, wikariusz parafii Miedzna.

Ks. Henryk Tomasik, wikariusz parafii Radoryż.

#### *Zwolnieni:*

Ks. Kanonik Aleksander Kornilak z urzędu proboszcza parafii Kąkolewnica i przeniesiony w stan spoczynku.

Ks. Urban Drożdż, kapucyn, z urzędu wikariusza parafii Sławatycze.

Ks. Kazimierz Dymitrowicz z urzędu proboszcza parafii Radzików i przeniesiony w stan spoczynku.

Ks. Ignacy Sopyła z urzędu administratora parafii Hadynów i przeniesiony w stan spoczynku.

Ks. Władysław Simosiewicz, z urzędu wikariusza parafii Wereszczyn i wraca do swojego Zgromadzenia.

Ks. Kanonik Władysław Pogonowski z urzędu proboszcza parafii Kock i przeniesiony w stan spoczynku.

## **SPRAWY DUSZPASTERSKIE**

63

### XXVII TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

*Hasło:* Szanuj godność ojca!

Termin: 3 październik — 10 październik 1971 r.

#### I

#### *Główne założenia XXVII Tygodnia Miłosierdzia*

1. Hasło „szanuj godność ojca!” zostało podyktowane aktualną potrzebą troski Kościoła. Pierwszorzędnym zadaniem naszego aktualnego duszpasterzowania jest nadal troska o właściwy rozwój polskiej rodziny, której silnym fundamentem winien zawsze być ojciec, w oparciu o Boga i własne siły. Podając hasło „szanuj godność ojca!” dzieło miłosierdzia u nas nie zamierza rozpracowywać tego zagadnienia pod aspektem duszpasterstwa mężów czy duszpasterstwa rodzin, ale mając na uwadze swą specyfikę charytatywnego działania przez XXVII Tydzień Miłosierdzia chcemy wiernym przypomnieć, a po części i ukazać postać i pozycję ojca we współczesnej rodzinie, jako tego, do którego należy w pierwszej kolejności zapewnienie bytu i przyszłości, w pierwszej kolejności ziemskiej, ale nie mniej i wiecznej, oraz zwrócić uwagę na trudności i niebezpieczeństwa grożące mu na tej drodze, jak i wskazać na możliwości pomocy jemu w tej roli i w jego trudnościach.

Kto śledzi treść ostatnich Tygodni Miłosierdzia pod hasłem „szanuj starszych“, „pomóż utrudzonej matce“, „ratuj dzieci“, zrozumie dlaczego teraz wybrano hasło „szanujmy godność ojca“ — hasło, które zarazem sygnalizuje charakter, treść i cel XXVII Tygodnia Miłosierdzia, jako kompetentnej pewnej całości z zakresu przyjścia z pomocą współczesnej rodzinie.

2. W tym kierunku idzie też tok myśli kazań, czytanek, katechez, homilii i wytycznych XXVII Tygodnia Miłosierdzia.

3. Słuszność i konieczność podjęcia tego zagadnienia została też podyktowana faktem, iż na tematy „ojcowskie“ stosunkowo się nie dużo dotychczas mówi, a jeszcze mniej pisze. Echa tego można się dopatrywać i w tych głosach mężczyzn, gdy się oni „skarżą“ duszpasterzom, iż o wszystkich i wszystkim się mówi, ale o tym jak im — ojcom rodzin jest ciężko, jak im trzeba i można pomóc — to prawie się nigdzie nie słyszy, nawet w kościele. Jeśli mówi się o nich to raczej zawsze „ojciec musi to, musi tamto, nie śmie tego, tamtego...“ aby ukazać postać ojca walczącego o przyszłość swej rodziny, postać ojca umęczonego i szukającego pomocy, o wskazanie mu i otoczeniu jak w tej doli dopomóc, tego się prawie nigdzie nie słyszy...

## II

### MATERIAŁY POMOCNICZE XXVII TYGODNIA MIŁOSIERDZIA

Podobnie jak dotychczas, celem ułatwienia duszpasterzom właściwego przeprowadzenia XXVII Tygodnia Miłosierdzia w parafiach — charytatywnej Komisja Episkopatu opracowała tzw. materiały pomocnicze XXVII Tygodnia Miłosierdzia, angażując do współpracy w tym kierunku tak duszpasterzy parafialnych, jak naukowców i ludzi praktyki zwłaszcza z szeregów świeckich — ojców rodzin.

### KAZANIA NA ROZPOCZĘCIE I ZAKOŃCZENIE XXVII TYGODNIA MIŁOSIERDZIA

1. Kazanie na rozpoczęcie XXVII Tyg. Mił. dla ogółu rozwija treść problematyki podjętej przez XXVII Tydzień Miłosierdzia.

2. Kazanie dla młodzieży — kim jest i winien być dla ciebie twój ojciec; doceniaj go i bądź wdzięczny; ojciec przyszłości.

3. Kazanie dla dzieci — dlaczego mam szanować ojca, jak mu ten szacunek okaże, co sobie postanowię.

Uwaga: Kazania te ukaza się w Bibliotece Kaznodziejskiej.

4. Kazanie na zakończenie XXVII Tygodnia Miłosierdzia. — rekapitulacja całości. To kazanie jest załączone w formie maszynopisu.

### KATECHEZY

W tym roku przewidziane zostały opracowania katechez tylko dla dzieci i młodzieży. Odpadła katecheza dla „maluchów“, gdyż tematy dla maluchów nie potrzebują specjalnego opracowania.

1. Katecheza dla młodzieży — uznanie, miłość, pomoc dla ojców; ojcostwo przyszłości w twym życiu.

2. Katecheza dla dzieci — pretensje czy zrozumienie masz dla swojego ojca?

Katechezy te będą w „Katechecie“.

### CZYTANKI RÓŻAŃCOWE

Tegoroczne czytanki, podobnie jak w roku ubiegłym, opracowane zostały przez proboszcza parafii i zostały odpowiednio przekonsultowane. Nie brakuje im na żywości i kolorach praktyczności.

Na każdy dzień Tyg. Mił. przewidziana jest specjalna czytanka różańcowa, dotykająca problematyki ojcowskiej misji, jej trudności i niebezpieczeństw oraz podaje praktyczne możliwości pomocy ojcom w ich aktualnych potrzebach. Czytanki te można wykorzystać odczytując je dosłownie,

albo też jeszcze lepiej podając ich treść własnymi słowami, uzupełniając je specyfiką parafialną.

Szczegółowa tematyka poszczególnych czytanek:

Niedziela: — Pismo św. o godności ojca ziemskiego.

Poniedziałek: — Żona pomaga mężowi szanować godność ojca.

Wtorek: — Dziecko szanuje godność ojca.

Środa: — Rodzeństwo i krewni ojca pomagają mu zachować jego godność.

Czwartek: — Godność ojca w środowisku pracy i w życiu towarzyskim.

Piątek: — Pozycja ojca a jego zakład pracy.

Sobota: — Ojciec — pomóż sam sobie zachować swą godność.

Niedziela: — Szanujmy wszyscy godność ojca.

Czytanki również ukażą się w Bibliotece Kaznodziejskiej.

*Uwaga:* Kazanie opracował charytatywny ośrodek w Poznaniu;

Katechezy — ośrodek w Przemyśle; czytanki — Ośrodek w Katowicach.

#### *Homilie*

Na porannym nabożeństwie wskazanym jest, by krótkie ale treściwe słowo w formie homilii było powiedziane, choćby do małej grupki uczestników nabożeństwa. Materiałem do homilii może być myśl wyjęta z „czytanki“ na dany dzień przewidzianej. Odpowiednie czytanie Lekcji i Ewangelii oraz „modlitwa wiernych“ załączona do programu XXVII Tyg. Mił. ułatwi również przeprowadzenie odnośnej homilii.

### III

#### SZCZEGÓŁOWY PROGRAM XXVII TYGODNIA MIŁOSIERDZIA

*Niedziela — 26 września 1971 r.*

Zapowiedź XXVII Tygodnia Miłosierdzia, który w najbliższą niedzielę rozpocznie się w parafii pod hasłem: „Szanuj godność ojca!“ Po odczytaniu „słowa pasterskiego“ wskazać na wywieszony w przedsionku kościoła szczegółowy program XXVII Tyg. Mił. w parafii, objaśnić ewentualnie treść wywieszzonego afiszu, skomentować wywieszkę z odpowiednim cytatem Pisma św. Odpowiednio zaapelować do wszystkich, a zwłaszcza do mężczyzn o liczny udział w nabożeństwach wieczorowych. Podkreślić, iż jest to pierwszy Tydzień Miłosierdzia poświęcony specjalnie mężczyznom, a zwłaszcza ojcom obecnym i przyszłym.

*Niedziela — 3. X. 1971 r.*

*Uroczyste rozpoczęcie XXVII Tyg. Mił. w parafii*

Na wszystkich Mszach św. kazanie związane będzie z treścią XXVII Tyg. Mił. pod hasłem: „Szanuj godność ojca!“

Kazanie dla ogółu, dla młodzieży i dla dzieci szkolnych jest na ten dzień w Bibliotece Kaznodziejskiej.

*Nabożeństwo wieczorowe:*

Czytanka różańcowa n.t.: Pismo św. o godności ojca ziemskiego.

Różaniec w intencji ojców rodzin i XXVII Tyg. Mił.



*Poniedziałek — 4. X. 1971 r.*

*Temat dnia:* Właściwa pozycja męża — ojca w rodzinie.

*Rano:* Msza św. w intencji mężów — ojców rodzin w parafii.

Udział w nabożeństwie biorą w miarę możliwości żony-matki rodzin.

*Homilia:* Mąż w oczach żony i dzieci.

*Czyn charytatywny:* Ustawienie dzieci przez matkę do ojca.

*Nabożeństwo wieczorowe:*

Czytanka różańcowa n. t. „Żona pomaga mężowi szanować godność ojca.

Różaniec w intencji dobrych, wzorowych ojców.

*Wtorek — 5. X. 1971 r.*

*Temat dnia:* Ojciec a dzieci.

*Homilia:* Dziękuj Bogu, że masz ojca. Pamiętaj o zmarłym ojcu.

*Rano:* Msza św. dzieci i młodzieży w intencji ich ojców.

*Czyn charytatywny:* W tym dniu dziecko okaże swą miłość ojcu w jakiś specjalny sposób, np. powie mu, że dzisiaj Komunię św. ofiarowało specjalnie za tatusia; zrobi mu jakąś miłą niespodziankę z podarunku; wyjdzie mu naprzeciw i specjalnie przywita powracającego z pracy ojca; uroczystszy obiad dzieci z ojcem; odwiedziny ojca przez starsze dzieci, a może już żonate dzieci itp.

*Nabożeństwo wieczorowe:*

Czytanka różańcowa n. t.: Pismo św. o godności ojca ziemskiego.

Różaniec w intencji wzrostu miłości, szacunku i wdzięczności wśród dzieci i młodzieży do swoich ojców.

*Sroda — 6. X. 1971 r.*

*Temat dnia:* Rodzeństwo i krewni ojca rodziny.

*Rano:* Msza św. ofiarowana w intencji nieszczęśliwych rodzin z winy ojca i niewygód w rodzinach.

*Homilia:* Czy wszyscy ojcowie w naszych rodzinach są w porządku?

*Czyn charytatywny:* Odwiedziny krewnych; refleksja — czy mój brat, krewniak jest dobrym ojcem, a jeśli nie to jak mu pomogę, by był dobrym mężem dla żony, dobrym ojcem dla dzieci?

*Nabożeństwo wieczorowe:*

Czytanka różańcowa n. t. Rodzeństwo i krewni pomagają szanować godność ojca.

Różaniec w intencji nieszczęśliwych małżeństw i rodzin — o pociechę, siłę wytrwania i nawrócenie.

*Czwartek — 7. X. 1971 r.*

*Temat dnia:* Ojciec wśród kolegów, w towarzystwie.

*Rano:* Msza św. ofiarowana w intencji podniesienia kultury życia towarzyskiego i zachowania naszych rodzin od rozbicia, młodzieży od chuligaństwa, dzieci od zgorszenia.

*Homilia:* Czy pomagam żonatemu koledze być dobrym.

*Czyn charytatywny:* Zbliżyć się do kolegi, który ma trudności rodzinne, by mu poradzić, jakoś pomóc.

*Nabożeństwo wieczorowe:*

Czytanka różańcowa n. t. Koledzy pomagają szanować godność ojca, Różaniec w intencji rodzin o wzrost szacunku dla rodziców i wdzięczność dla nich, nawet gdy są wiekiem i pracą sterani.

*Piątek — 8. X. 1971. r.*

*Temat dnia:* Podniesienie kultury życia rodzinnego i towarzyskiego.

*Rano:* Msza św. w intencji „apostołów“ zdrowej i religijnej rodziny.

*Homilia:* Rodzina — Bogiem żywa!

*Czyn charytatywny:* Postanawiam dbać o właściwy poziom kultury słowa i współzycia w miejscu pracy.

*Nabożeństwo wieczorowe:*

Czytanka różańcowa n. t. Zakład pracy pomaga szanować godność ojca. Różaniec w intencji zachowania godnej atmosfery w środowiskach pracy ojców polskich rodzin.

*Sobota 9. X. 1971 r.*

*Temat dnia:* Codzienny rachunek sumienia katolickiego ojca.

*Rano:* Msza św. w intencji ojców cierpiących na tle swej rodziny.

*Homilia:* Będę codziennie się kontrolował w krótkim wieczornym rachunku sumienia — jakim byłem dziś ojcem.

*Czyn charytatywny:* Postanowienie codziennego rachunku sumienia także z moich ojcowskich obowiązków.

*Nabożeństwo różańcowe:*

Czytanka różańcowa n. t.: Ojcie pomóż sam sobie zachować swą godność.

Różaniec w intencji — odrodzenia rodzin polskich przez rodziców a zwłaszcza ojca.

*Niedziela — 10. X. 1971 r.*

*Uroczyste zakończenie XXVII Tyg. Mił.* Temat kazań w tę niedzielę jest dowolny, dlatego można na wszystkich nabożeństwach podsumować przebieg i treść całego tygodnia rekapitulując treść nabożeństw XXVII Tygodnia Miłosierdzia — wnioski i postanowienia wszystkich w stosunku do obowiązku „szanuj godność ojca!“

Kazanie w formie maszynopisu w załączeniu.

*Nabożeństwo wieczorowe:*

Czytanka różańcowa n. t. Szanuj godność ojca!

Różaniec na podziękowanie Bogu za to, żeśmy otrzymali katolickich rodziców, za duszpasterza który nas ochrzcił, doprowadził do I Komunii św., za biskupa co nas bierzmował i wszystkich naszych wychowawców, których mógłbym nazwać także słowem „Ojciec“.

*Nota:*

1. Gdy chodzi o tematykę homilii, intencji nabożeństw różańcowych, treść czynów charytatywnych — wielkie źródło pomysłów można znaleźć w treści specjalnie na XXVII Tydzień Miłosierdzia dobranych czytań Lekcyjnych i Ewangelii jak też i wezwań modlitwy wiernych.

2. Kolejność nabożeństw co do ich treści i tematów dni jest całkowicie pozostawiona do woli duszpasterza parafii.

3. Należy tak przemyśleć tegoroczny program Tyg. Mił. w parafii, by wciągnąć w jego uczestnictwo jak największą ilość mężczyzn. Wyłowić w tym celu odpowiednie momenty poszczególnych dni tegorocznego Tyg. Mił., jeśli nie każdy, to choćby 2—3 dni w tygodniu, w których mężowie i ojcowie mogliby najwięcej skorzystać z myśli i treści tego XXVII Tygodnia Miłosierdzia.

4. Warto już we wrześniu na nabożeństwie stanowym mężów, a zwi., kobiet, żon i matek, zasygnalizować treść i cel tegorocznego Tyg. Mił., którego przedmiotem jest ojciec utrudzony, cierpiący, potrzebujący pomocy, by mógł być dobrym i kochającym ojcem.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### KOMUNIKATY I OGŁOSZENIA

64

#### KOMUNIKAT ATK DO DUCHOWIEŃSTWA

R 30/731/71

Warszawa, dn. 16 czerwca 1971 r.

*Do*

*P.T. Duchowieństwa Katolickiego w Polsce*

Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie pragnie wydać opracowaną gruntownie i możliwie wyczerpująco monografię poświęconą udziałowi polskiego katolickiego duchowieństwa w walce z okupantem hitlerowskim.

Chodzi tu nie tylko o służbę czynną duchownych w organizacjach wojskowych i politycznych naszego ruchu oporu, ale i wszelką formę współpracy z naszym walczącym podziemiem w czasie ostatniej wojny jak np. udzielanie kwater, pośredniczenie w łączności, dostarczanie dokumentów itp.

W związku z tym zwracamy się do Przewielebnych Księża Diecezjalnych i Zakonnych, a także do Siostr Zakonnych z uprzejmą prośbą o nadesłanie do końca sierpnia 1971 r. informacji o swoim udziale w pracy konspiracyjnej. Będziemy też wdzięczni za wzbogacenie naszych materiałów dotyczących zmarłych już działaczy podziemia, a zwłaszcza ofiar obozów koncentracyjnych i więzień hitlerowskich.

Wspomnienia te oraz fotografie i ewentualną dokumentację proszę nadsyłać na adres: Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa-Bielany, ul. Gwiaździsta 81 (dla Komisji Historycznej).

Gwarantujemy zwrot fotografii i załączonych innych dokumentów.

*Ks. prof. dr hab. Jan Stępień*  
Prorektor  
Akademii Teologii Katolickiej

